

prof. DSW dr hab. Piotr Daniluk

Dolnośląska Szkoła Wyższa
Wydział Nauk Społecznych i Dziennikarstwa
Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych
piotr.daniluk@dsw.edu.pl

WSPÓŁCZESNE WYMIARY KONFRONTACJI INFORMACYJNEJ

Streszczenie: W artykule podjęto próbę wyodrębnienia i scharakteryzowania złożoności problematyki współczesnej konfrontacji informacyjnej. Analizę ewolucji technologicznej w obszarze oddziaływania informacyjnego oparto na okresach w rozwoju gospodarczym, wyodrębnionych przez A.D. Chandlera. Pierwszy okres dotyczy dominacji prasy i filmu jako środka oddziaływania informacyjnego. Jest to czas związany z I wojną światową. Drugi stanowi niebywały rozwój radiofonii i jest związany z międzywojnem i II wojną światową. Ostatni, współczesny okres, związany jest z dominującą rolą telewizji i Internetu. Jest to czas zimnej wojny i obecnych przeobrażeń na międzynarodowej arenie bezpieczeństwa. W artykule wyodrębniono trzy zasadnicze grupy aktorów sceny konfrontacji informacyjnej, za które uznano: instytucje państwowe, firmy wizerunkowe oraz organizacje społeczne. Opisano krótko ich rolę we współczesnych konfliktach politycznych i zbrojnych poprzez kreowanie oraz dystrybuowanie informacji. Część końcową artykułu stanowi propozycja ujęcia złożoności problematyki konfrontacji informacyjnej.

Słowa kluczowe: oddziaływanie informacyjne, walka i wojna informacyjna, propaganda, manipulacja.

Kwestie terminologiczne i typologiczne

Autor w niniejszym artykule porusza najważniejsze uwarunkowania konfrontacji informacyjnej, która stanowi część obszaru nazywanego bezpieczeństwem informacyjnym. Kuszące i spektakularne byłoby używanie pojęcia *wojna informacyjna*, ale nie zrobiono tego z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze, określenie to wymaga uwzględnienia bardzo dużego zbioru poglądów i założeń rozpatrujących wiele uwarunkowań, które powinny być spełnione, aby je stosować. Najbardziej zbliżone naukom wojskowym, czy współcześnie naukom o bezpieczeństwie i naukom o obronności, podejścia formułują takie wymagania na wystarczająco wysokim poziomie eliminującym zbyt częste stosowanie tego pojęcia. Bardziej adekwatnym oraz odpowiedzialnym jest stosowanie pojęć operacja, interwencja, militarne zaangażowanie, konflikt o ograniczonym zasięgu.

Po drugie, nadużywanie tego pojęcia związane jest, niestety, z wieloma nieodpowiedzialnymi publikacjami pobudzającymi atmosferę sensacji, tzw. teoriami spiskowymi,

niestarającymi się budować solidnych podstaw nader przyszłościowej i ciekawej problematyki naukowej bezpieczeństwa.

W niniejszym artykule zastosowanie pojęcia konfrontacja pozwala uniknąć powyższych sytuacji, a jednocześnie uwzględnić każdy poziom takich oddziaływań jako: „sporu, konfliktu na tle różnic ideologicznych lub politycznych” (PWN, 2002, s. 583).

Na marginesie tych wstępnych rozważań, nie sposób nie zauważyć częstego mylenia pojęcia walka informacyjna z pojęciem wojna informacyjna, które przecież dotyczą różnych poziomów prowadzenia konfrontacji informacyjnej. Być może, wytłumaczeniem takiego zjawiska jest to, że w polskiej literaturze dotyczącej bezpieczeństwa ukazały się nieliczne opracowanie dotyczące tej problematyki (Malczewski, 1964; Ciborowski, 2001).

Współczesna rola informacji w sferze bezpieczeństwa jest często poruszana przez różnorodne gremia naukowe i decyzyjne. Jest to tyle samo potrzebne, co stanowi kwestię mody, w której zakres wpisują się takie pojęcia, jak: cyberterroryzm, cyberprzestępczość, cyberbezpieczeństwo, cyberszpiegostwo, cyberwojna, cyberwojownik, cyberprzestrzeń, itp. (Liderman, 2012, s. 60). Na kanwie tych spostrzeżeń, autor chciałby w tym krótkim artykule przedstawić złożoność problematyki bezpieczeństwa informacji, której rozpatrywanie powinno opierać się na założeniu, że środek ciężkości (ang. *centre of gravity*) nie powinien być utożsamiany z siecią internetową i intranetową. Najbardziej czułym elementem całego systemu jest niezmiennie od wieków umysł ludzki. Paleta metod i technik oddziaływania na percepcję człowieka nie jest tak dynamicznie powiększana (Sun Tzu, Sun Pin, 2008; Cialdini, 2007; Tokarz, 2006), jak zbiór środków temu służących (Denning, 2002). Jednak stwierdzona tendencja nie upoważnia do odwrócenia relacji oddziaływań informacyjnych. Nawet jeśli zniekształcone dane lub zmanipulowana informacja powodują awarie urządzeń i obiektów technicznych, to po to, aby w konsekwencji wpłynąć na psychikę człowieka, także poprzez bodźce fizyczne.

Rozważania na temat przewagi informacyjnej i roli informacji w międzynarodowych relacjach militarnych i politycznych można by snuć w nieskończoność, rozpoczynając chociażby od wiedzy starożytnych Chin (Sun Tzu, Sun Pin, 2008). Z powodu ograniczenia wymogami publikacji, uwaga będzie zawężona do współczesnych uwarunkowań, posiadających swoje źródła szczególnie w wydarzeniach XX i początku XXI wieku.

Dla celów badawczych wykorzystano kryterium rozwoju gospodarczego, które najbardziej determinowało rozwój wymiany informacji. Z tego też powodu za najbardziej przydatne uznano wyodrębnienie zastosowane przez A.D. Chandlera, który wskazuje trzy zasadnicze okresy w rozwoju gospodarczo-społecznym Zachodniej Europy i Stanów Zjednoczonych. Są nimi (A.D. Chandler, 1962, s. 3-8):

- okres masowej industrializacji (lata 1900-1930);
- okres masowego marketingu (lata 1930-1950);
- okres masowego globalizmu (od 1950 do dziś).

W taki sposób zdefiniowane okresy charakteryzowały się innymi środkami komunikacji, a w konsekwencji – oddziaływania informacyjnego. Zaproponowane wyodrębnienie wydaje się bardziej szczegółowe w analizie społeczno-technologicznej informacji, płynnie wpisuje się w drugą i trzecią falę rozwoju technologii określonych przez A. Tofflera (Toffler, 2006).

Konfrontacja informacyjna do połowy XX wieku

Pierwszy okres nowoczesnego oddziaływania informacyjnego związany jest z rozwojem klasycznego przemysłu (przemysłu ciężkiego i wydobywczego) i transportu (kolejowego, a następnie kołowego). Towarzyszył mu niebywały rozwój prasy (McQuail, 2007, s. 47) i plakatu (Jarecka, 2008, s. 71) jako środka masowego przekazywania informacji. Wskazuje to również na najważniejszy obszar oddziaływania informacyjnego. Jest to okres poprzedzający I wojnę światową, czas jej trwania i bezpośrednio po jej zakończeniu, charakteryzujący się mimo wszystko niezbyt złożonym oddziaływaniem opartym na prostej propagandzie (Linebarger, 2010, s. 93).

Wielkość tekstu i zdjęć oraz ich intensywność i powtarzalność w różnych kontekstach stanowi warunek sukcesu oddziaływania informacyjnego. Efektem takich manipulacji jest wzbudzona potrzeba podzielenia się z innymi opinią lub bezpośrednio wspólnego wyrażenia z innymi swojego oburzenia lub poparcia, przeradzającego się często w czyn (Linebarger, 2010, s. 43). Klasycznym przykładem wyjątkowo ważnej roli, spełnianej w tym okresie przez prasę, jest szybkość i skala oddziaływania informacji o zamachu na austriackiego następcę tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Habsburga, 28 czerwca 1914 roku.

Drugi okres współczesnej ewolucji gospodarki, nazywany marketingowym, powoduje niebywały rozwój prasy (McQuail, 2007, s. 47), a następnie radia jako środka oddziaływania masowego w sferze informacji (Lakomy, 2012, s. 46-54.). Głównym powodem rozwoju tych środków komunikacji są nie tylko techniczne możliwości, ale i komercyjne w marketingu, wykorzystane następnie w sferze politycznej przez propagandę. Jest to okres międzywojenny i czas II wojny światowej, w których rośnie rola radia jako dynamicznego środka przekazywania informacji (Kozaczuk, 1962, s. 6), oraz kina jako miejsca wspólnego przeżywania emocji związanych z wielkimi wydarzeniami narodowymi i światowymi (Witkowski, 2008, s. 31-33). Pozwalają one współuczestniczyć w wielkich wydarzeniach składających się na niespotykane dotychczas wojny (Ławrowski, 1975). W tym przypadku, potencjał oddziaływania informacyjnego jest znaczny poprzez docieranie do różnych pokładów ludzkiej wyobraźni, wzbudzającej nadzieje oraz lęki. Głównymi receptorami odbioru informacji jest wzrok i słuch, których kompilacja w różnym stopniu pobudza wyobraźnię, stanowiącą ośrodek manipulacji u człowieka. Skala oddziaływania zawiera się pomiędzy strachem a entuzjazmem (Newcourt-Nowodworski, 2008, s. 22-26). Propaganda oddziałuje z różnych kierunków, poprzez dynamikę przeplatania formy programu (muzyka, relaks, słuchowisko, relacja z przedstawień i imprez, wiadomości z prymitywną manipulacją) oraz grupowe słuchanie radia w świetlicach, na placach i ulicach, do indywidualnego przeżywania ważnych wydarzeń wieczorem, w domu, w zacienionym pokoju i magicznie oświetloną skalą radioaparatu, która sprawia wrażenie kontaktu z całym światem.

Klasycznym przykładem siły oddziaływania radia jest nadanie 30 października 1938 roku w Stanach Zjednoczonych przez stację CBS słuchowiska adaptacji powieści H.G. Wellsa „Wojny światów”, które było zrealizowane jako przedstawienie „na żywo”. Wy-

wołało ono autentyczne przerażenie i strach w setkach tysięcy słuchaczy w New Jersey i okolicy, gdyż dzięki realności wykonania zostało potraktowane przez słuchaczy jako faktoid, „reportaż” z rzeczywistej inwazji Marsjan na Ziemię. Trzeba było wielu jeszcze dni, aby sytuację uspokoić i wyjaśnić, że było to tylko słuchowisko. Wydarzenie to jest uznawane za najlepiej przygotowaną produkcję słuchowiska na żywo w dziejach radia. Była ona również jednym z pierwszych tak poważnych badań socjologicznych Fundacji Rockefellera, określających stopień i rodzaj wpływu mass mediów na społeczeństwo.

Dla naśladowców natomiast, istotnym przesłaniem był fakt, że atmosfera napięcia społecznego (w tym przypadku wynikająca z kontekstu międzynarodowego związanego z zagrożeniem wybuchem II wojny światowej) jest podstawowym warunkiem skuteczności takich oddziaływań informacyjnych, skuteczności manipulacji czy propagandy (Malczewski, 1964, s. 102).

O tym pamiętali inicjatorzy zarówno „prowokacji gliwickiej” (Spiess, Lichtenstein, 1979, s. 6), jak i organizatorzy niezwykle skutecznych przedsięwzięć związanych z nadawaniem audycji dla żołnierzy walczących po obu stronach frontu w czasie II wojny światowej. Przykładem takiej działalności po stronie alianckiej było Radio Gustaw Zygfryd 1 (GS1 – niem. *Gustav Siegfried Eins*) (Malczewski, 1967, s. 39), Soldatensender Calais (Malczewski, 1982, s. 224) czy Krótkofalówka Atlantyk (niem. *Kurzwellesender Atlantik*) (Newcourt-Nowodworski, 2008, s. 119). GS1 niemal do końca swojego funkcjonowania było uznawane przez wielu żołnierzy niemieckich za faszystowską stację frontową. Rozgłośnia ta odegrała, wraz z wieloma innymi, istotną rolę w manipulowaniu umysłami żołnierzy niemieckich jako „brytyjska radiowa czarna propaganda” w ramach PWE (ang. *Political Warfare Executive*) (Newcourt-Nowodworski, 2008, s. 19.).

Rozgłośnia prowadzona przez Lorda Hau Hau czynnie wpływała na obniżenie morale Brytyjczyków w okresie intensywnych nalotów niemieckich na największe miasta (Kozaczuk, 1982, s. 60). Lord Hau-Hau, czyli William Joyce (obywatel amerykański, z pochodzenia Irlandczyk) od początku wojny do jej ostatnich dni (do 30 IV 1945 r.), prowadził audycje radia niemieckiego na wysokim poziomie merytorycznym i socjotechnicznym, choć nie do końca trafiających w upodobania Brytyjczyków (Newcourt-Nowodworski, s. 69-70).

Większość współczesnych badań nad propagandą zarzuca tym działaniom informacyjnym małą, a tak naprawdę trudną do określenia, skuteczność (Newcourt-Nowodworski, s. 267). Zapewne wynika to z „laboratoryjnego” badania i ujmowania tego rodzaju działań informacyjnych oraz obserwowania związanych z nią zjawisk w swoistej próżni. Propagandę należy rozpatrywać w szerszym kontekście, w którym nie funkcjonuje samodzielnie, ale jako część złożonej całości lub jedna z faz wojny informacyjnej (Malczewski, 1964, s. 264.). Bez wcześniejszego psychologicznego przygotowania jest ona rzeczywiście mało skuteczna (Jowett, O’Donnel, 1992, s. 3). Propaganda stanowi jedynie wzmacniacz wcześniej wzniesionych negatywnych odczuć, takich jak obawa i lęk, lub rzadziej pozytywnych – np. nadziei. Wyjaśnia to jej skuteczność w takich przypadkach jak w New Jersey. Dlatego też większość, wydawałoby się zdyscyplinowanych jako naród, Niemców słuchała i ulegała zakazanej obcej radiowej propagandzie pod koniec II wojny światowej (Newcourt-Nowodworski, 2008, s. 280). Z perspektywy czasów współczesnych, można

stwierdzić, że to również wyjaśnia złożone przygotowanie tła psychologicznego przez amerykańskie służby i jednostki specjalne przed pierwszym i drugim konfliktem w Zatoce Perskiej.

Konfrontacja informacyjna drugiej połowy XX wieku

Trzeci okres w rozwoju oddziaływania informacyjnego, trwający od końca lat 40. poprzedniego wieku do dziś, zainicjowany został wynalezieniem półprzewodnika, który zrewolucjonizował nie tylko komunikowanie, ale funkcjonowanie społeczeństw i państw. Podobnie jak w okresie II wojny światowej, tak i w okresie zimnej wojny, polityczną kurtynę pokonywała fala radiowa. Ze względu na rozwój technologii komunikacyjnej w drugiej połowie XX wieku oraz towarzyszących mu zmian społecznych, dogodnie jest dokonać podziału tego okresu na kilka coraz krótszych faz, przypisanych kolejnym cyklom życia poszczególnych środków przekazywania informacji.

W związku z tym, pierwsza faza tego okresu powinna nierozdzielnie kojarzyć się z, nadal szczególnie, rolą spełnianą przez radio. Zastosowanie coraz bardziej złożonych półprzewodników pozwalało na miniaturyzację, wpływając z kolei na upowszechnienie wykorzystania radia, zwiększając również liczbę słuchających. Cel ten spełniała również sieć stacji rozsianych po całym świecie, tylko po to, aby dotrzeć do określonej grupy odbiorców w określonym czasie i miejscu. W ślad za nimi podążała niemniej liczna sieć stacji zagłuszających. Złożoność „wojny w eterze” potęgowało środowisko propagacyjne, które wymagało posiadania stacji na wielu kontynentach, aby dotrzeć do określonych słuchaczy w dogodnym dla nich czasie. Zakłócanie było jeszcze bardziej wymagające. Nadawany z USA do Polski Głos Ameryki z Waszyngtonu nie mógł być skutecznie zagłuszany w naszym kraju. Na potrzeby takiego zakłócania pracowały przede wszystkim stacje na Kubie i Ukrainie (Daniluk, 2004, s. 81-91).

O istotnej roli tego medium świadczą wiele faktów. Jeden z nich dotyczy amerykańskiej interwencji w Liberii na początku sierpnia 1989 roku. Jest to szczególne wydarzenie, gdyż Amerykanie niechętnie i bardzo rzadko pojawiali się w postaci wydzielonych komponentów sił zbrojnych na kontynencie afrykańskim. Tym bardziej zaskakująca była interwencja oddziałów Marines. Oficjalnie tłumaczono to historycznymi więzami łączącymi czarną społeczność USA z tym małym państwem afrykańskim oraz złożoną i niebezpieczną sytuacją w Liberii. Jednak w historii tego kraju takich puczów wojskowych, akcji eksterminacji etnicznej, katastrofalnych sytuacji gospodarczych, nagłych spadków wpływów z eksportu surowców naturalnych oraz zmniejszonego zapotrzebowania na tzw. tanią banderę wywołujących społeczne niezadowolenie i powstania było wiele. Dlaczego decyzje o interwencji podjęto akurat wtedy? Jedną z istotnych przesłanek takiego postępowania była potrzeba ochrony przez pododdziały Marines instalacji Radia Głosu Ameryki, która służyła nadawaniu audycji z Waszyngtonu¹.

¹ W 1989 roku w Liberii doszło do zdławienia puczu wojskowego. Atmosfera dodatkowo została zaogniona poprzez animozje plemienne pobudzone katastrofalną sytuacją gospodarczą spowodowaną przede wszystkim nagłymi spadkami wpływów z eksportu surowców naturalnych oraz zapotrzebowania na tanią

Pierwsza faza tego okresu, dominującej jeszcze roli radia, skończyła wraz z umilknięciem Radia Wolna Europa (RWE), Radia Luxembourg, Radia Tirana, itp.

Pierwsza z tych z rozgłośni jest przykładem bardzo poważnego wpływania politycznego, kulturalnego i społecznego mimo wielu trudności organizacyjnych i logistycznych (Malczewski, 1964, s.145). Oddziaływanie na odbiorców przez 40 lat funkcjonowania podlegało ewolucji: od poczucia zagrożenia wśród radiosłuchaczy (w latach 50. XX wieku za słuchanie RWE karano nawet więzieniem), poprzez zbudowanie wrażenia uczestniczenia w czymś niezwykłym w szarej rzeczywistości komunizmu lat 60., do „mody” na słuchanie Radia Wolna Europa w latach 70. i 80 (Nowak-Jeziorański, 2006).

Radio Luxembourg reprezentowało miękkie i najmniej nachalne oddziaływanie na słuchaczy, dlatego też skierowane było do młodzieży. Miało ono na celu budowanie w wyobraźni młodych ludzi znacznie lepszego obrazu życia na Zachodzie niż w krajach socjalistycznych. Radio Tirana jest szczególnym, niemal akademickim, przykładem dramatyzmu towarzyszącego upadkowi reżimu. Najpierw spikerzy łamaną polszczyzną ganiłi amerykański imperializm (lata 60. XX wieku), potem amerykański i radziecki (1968-1978), aby ostatecznie poddawać druzgocącej krytyce amerykański, radziecki i chiński (1979-1989).

Dominująca rola radia w międzynarodowym oddziaływaniu informacyjnym słabnie wraz z jednoczesną w sferze gospodarczej, politycznej i społecznej erozją systemu komunistycznego (Nowak-Jeziorański, 2006), natomiast w sferze technologicznej rozwojem dyfuzji satelitarnej (Kiełtyka, 2002, s. 240-242). Łączność satelitarna w ostatnich 20 latach stworzyła takie same możliwości pokonywania granic przez telewizję (a więc obraz i dźwięk), jak 50 lat temu łączność krótkofalowa dla radiofonii (Daniluk, 2004, s. 176). Zjawisko to nakreśla drugą fazę współczesnego okresu oddziaływania informacyjnego, którą stanowi dominacja telewizji i towarzyszące temu określenie „wojna telewizyjna” (ang. *TV war*) (Jabłoński, 2007, s. 109).

W okresie hegemonii telewizji w latach 60., 70. i 80. XX wieku można zauważyć dwie charakterystyczne cechy.

Pierwsza dotyczy dyfuzyjnego charakteru dystrybucji informacji. Nie ma tu jeszcze miejsca na znaczny stopień równoprawności oraz interaktywności relacji pomiędzy nadawcą i odbiorcą, choć takie ograniczone możliwości oferuje kontakt telefoniczny ze słuchaczami i widzami (McQuail, s. 53).

Drugą cechą jest jeszcze nieskanalizowany, a szerzej: nieorganizowany, obieg informacji pozyskiwanej przez dziennikarzy, którzy mogą samodzielnie poszukiwać „tematów” i relacjonować z różnych punktów zapalnych na świecie. Powoduje to znaczny chaos informacyjny generujący wycieki informacji i brak skutecznej manipulacji informacją. Jaskrawym przykładem takiej sytuacji jest wojna w Wietnamie, przede wszystkim prze-

banderę. Wywołało to niezadowolenie plemion, które przerodziło się w krwawe starcia, w efekcie których Liberyjczycy pochodzenia amerykańskiego zostali prawie całkowicie wymordowani. W północno-wschodniej prowincji Nimba wybuchło powstanie, które doprowadziło do całkowitej destabilizacji kraju. W związku z tym, rząd Stanów Zjednoczonych próbował interweniować naciskając na prezydenta Liberii Doe, aby ustąpił i umożliwił utworzenie rządu tymczasowego. Ponieważ naciski nie skutkowały, na początku sierpnia USA wysłały pododdziały Marines, tłumacząc interwencję niezbędnością ewakuacji swoich obywateli.

grana przez Amerykanów psychologicznie, medialnie, co wynikało z braku zorganizowania pracy dziennikarzy i mediów. Telewizja, zamiast propagować zwycięski marsz Sił Południowych na północ Wietnamu, pokazywała walki, w trakcie których palono wioski i zabijano ludzi. Był to systematycznie utrwalany obraz okupacji, a nie obrony i wyzwolenia Wietnamu, co miało kluczowy wpływ na opinię publiczną. Ostatecznie nacisk społeczeństwa amerykańskiego na decydentów politycznych spowodował zakończenie wojny (Jabłoński, 2007, s. 104-105).

Bezpośrednio z wojny w Indochinach wyciągnięto wnioski dotyczące pilnej potrzeby uporządkowania tej sfery pozyskiwania i propagowania informacji dla celów społecznych.

Konfrontacja informacyjna przełomu XX i XXI wieku

W okresie dominacji nowoczesnej telewizji² jaka rozwinęła się pod koniec XX i na początku XXI wieku, można zauważyć odmienne podejście do tego medium niż to prezentowane podczas wojny w Wietnamie. Polegało ono na zorganizowaniu obszaru informacyjnego, w którym funkcjonowały media podczas konfliktów zbrojnych. Mimo skutecznie budowanego wizerunku autentyczności relacjonowanych wydarzeń, były one szczegółowo reżyserowane, briefingi skrupulatnie planowane, uwaga dziennikarzy właściwie kierunkowana. Komórki dowództw wojskowych umiejętnie zamieniały teatr wojenny w teatr medialny pełny aranżowanych sytuacji oraz prezentacji wykorzystywanego lub zdobytego sprzętu bojowego. Jeśli już dziennikarze pojawiali w istotnym miejscu to albo po zakończeniu działań w tym rejonie, albo relacjonowali z obszernego tarasu hotelowego, najlepiej nocą, dla osiągnięcia odpowiedniej atmosfery. Informacje, które przekazywali, były transmitowane przez systemy kontrolowane przez siły zbrojne i instytucje państwowe.

W taki sposób narodziła się „wojna telewizyjna”, czyli „efekt CNN” (Kamieński, 2009, s. 33). Siła oddziaływania tego medium oparta na synergicznym połączeniu obrazu i dźwięku nie wynikała już tylko z aktualności emitowanych informacji, ale zbudowanego przeświadczenia utożsamianego z pewnością, że widz czy słuchacz uczestniczy w realnie odbywającym się wątku wojny „na żywo”, w tym samym czasie. Stwarzało to złudne wrażenie współuczestniczenia w rzeczywiście rozgrywanych tragicznych wydarzeniach (Jabłoński, 2007, s. 109). Niezwykle misterium, prezentowane niegdyś w salach kinowych podczas nadawania kronik wojennych (Witkowski, 2008, s. 31), zostaje przeniesione na ekrany telewizorów z programami satelitarnymi (Wójcik, 2009, s. 79). Transmisja na żywo ma u odbiorców ugruntować przekonanie o wiarygodności odbieranej informacji (Tokarz, 2006, s. 314).

² Za atrybuty nowoczesnej telewizji uznano takie jej właściwości, jak: jakość (jakość cyfrowa), nieprzerwane nadawanie w czasie rzeczywistym oraz zasięg regionalny lub globalny zapewniany głównie przez wykorzystanie komunikacji satelitarnej. Poniekąd były to cechy postrzegane przez państwa totalitarne jako zagrożenie związane z obaleniem monopolu na informację i jej kontrolowanie.

Efekt CNN, jak wiele innych nowoczesnych rozwiązań, z powodzeniem stosują wszystkie strony konfliktów informacyjnych. Na zintegrowane oddziaływanie psychologiczne sojuszników w NATO odpowiadają terroryści, tworząc własny scenariusz wojny informacyjnej. Sama istota działań terrorystów opiera się na rozgłosie medialnym będącym częścią manipulacji informacją. Słabością tego rozwiązania jest to, że najczęściej nie są oni właścicielami środków przekazu, a jedynie tylko sprawcami faktu. Bez informacji o tym wydarzeniu, fakt może nie zaistnieć w świadomości opinii publicznej. Dlatego też coraz częściej terroryści wybierają takie miejsca, które mają wielu świadków naocznych, tworząc przez to dodatkowy kanał informacyjny oparty na bezpośrednich ludzkich kontaktach. To, z kolei, zwiększa prawdopodobieństwo rozpoznania sprawców ataku, np. poprzez coraz bardziej rozbudowany system monitoringu wspieranego nowoczesną analizą biomechaniczną.

Aktorzy oddziaływania

Współczesne oddziaływanie na odbiorców manipulacji, a w ujęciu masowym – na opinię publiczną, jest realizowane przez trzy podstawowe grupy aktorów obszaru konfliktu informacyjnego:

- a) instytucje państwowe, w tym związane ze służbami specjalnymi oraz z problematyką komunikacji i informacji;
- b) organizacje prywatne, których działalność opiera się na zysku. Najważniejszą rolę odgrywają w tym przypadku firmy Public Relations (PR) różnej wielkości i skali działania determinującej obszar i zakres funkcjonowania;
- c) organizacje społeczne, których zasadnicza działalność opiera się na realizacji szczytnych celów, są najczęściej określane jako non-profit lub humanitarne ze względu na sposób finansowania.

W grupie instytucji państwowych, przy stale rosnącej liczbie tego rodzaju organizacji, w dalszym ciągu najistotniejszą rolę spełniają te związane ze służbami specjalnymi, głównie z powodu posiadania źródeł informacji nieosiągalnych dla innych podmiotów bezpieczeństwa oraz możliwości bezpośredniego dostępu do decydentów państwowych najwyższego szczebla. Wynika to przede wszystkim z umocowania prawnego oraz strukturalnego tych instytucji w konstrukcji każdego państwa. Dostęp do najwyższej ulokowanych osób w hierarchii posiada swoje zalety i wady, wynikające z obustronnego wpływu na własne decyzje. Przykład negatywnego wpływu decydentów na służby może pochodzić z konfliktu w Zatoce Perskiej. Analizy przed rozpoczęciem pierwszej i drugiej interwencji w Iraku były realizowane pod dyktando decydentów i dostosowywane do sformułowanej wcześniej tezy (Świątek, 2011, s. 80). Nie opierała się ona na przeprowadzonych badaniach wstępnych dotyczących oceny sytuacji w Zatoce Perskiej, była najczęściej tylko rezultatem presji oczekiwań społecznych, a w szerszym kontekście – przyszłych uwarunkowań wyborczych (Świątek, 2012, s. 14). Polityk prezentował własny punkt widzenia problemu, który przez dyrektorów instytucji analitycznych był odczytywany jako wola polityczna (wizja), z treściami której formułowane były zadania i cele strategiczne,

np. dla CIA (Świątek, 2011, s. 114). W związku z tym, nadrzędna była wola usatysfakcjonowania decydentów politycznych, prowadzenie analiz akceptujących wszystko, co wpisywało się we wspieranie wojny prewencyjnej w Zatoce Perskiej (Woodward, 2004, s. 264). Dlatego też meldunki typu Presidential Daily Brief zawierały tylko interesujące decydenta informacje, a nie zawsze te istotne (Świątek, 2011, s. 115).

Można również zauważyć negatywny wpływ w drugą stronę, kiedy informacje przedstawiane w odpowiedni sposób mogą kształtować wiedzę decydentów politycznych, niekoniecznie weryfikując ich błędne założenia. Takim jaskrawym przykładem może być interpretacja przez agencje wywiadowcze podsłuchanych przez wywiad elektroniczny rozmów, prowadzonych w irackich sieciach wojskowych przez dowódców z podległymi oficerami (Świątek, 2011, s. 103). W tym przypadku należy przypomnieć, że korespondencja radiowa ze względu na swoją zwiężłość, determinowaną technicznymi i informacyjnymi uwarunkowaniami, stanowi dobry materiał interpretacyjny i manipulacyjny, o czym zapewne służby specjalne wiedziały, wybierając tego rodzaju komunikację do analizy. We wszystkich trzech przypadkach elektronicznego przechwycenia informacji, przedstawianych jako koronny dowód posiadania przez Irak broni masowego rażenia, dokonano nadinterpretacji, dopisując do zarejestrowanych rozmów kontekst odpowiadający zamówieniom polityków (Woodward, 2004, s. 193). Upierano się przy już na wstępie sformułowanej tezie, która tylko miała być potwierdzona (Świątek, 2011, s. 104-105).

Postępowanie CIA wynikało z tego, że opierano się tylko na jednym rodzaju źródeł pozyskiwanych informacji, pochodzących z rozpoznania satelitarnego. Fascynacja technologią, nawet gdy oferuje tak szeroki wachlarz możliwości, nie pozwala rozwiązać całej problematyki pochodzącej z obszaru probabilistycznego wynikającego ze sfery społecznej i informacyjnej (Kamieński, 2009, s. 210). Poza tym, co podkreśla się nawet w teorii decyzji i teorii gier, uzyskane w sposób ilościowy informacje najczęściej wymagają ostatecznej decyzji człowieka. Przed podjęciem politycznej decyzji o ataku na Irak, USA posiadały tylko czterech agentów i to ulokowanych w ministerstwach niezwiązanych z bezpieczeństwem i sprawowaną władzą – było to ministerstwo spraw zagranicznych oraz związane z wydobywaniem ropy naftowej. Praktycznie rozpoznanie osobowe czy personalne nie istniało (Świątek, 2011, s. 113). Oznaczało to również, że nie posiadano drugiego źródła informacji, poza elektronicznymi. Łamano więc świadomie zasadę potwierdzania informacji z innego rodzaju źródła. Postępowanie takie było zdumiewające, gdyż dotyczyło kwestii o znaczeniu strategicznym. Poza tym, informacje osobowe pochodziły z jednego źródła i to z „czwartej ręki”, więc poza wieloma przekłamaniami komunikacyjnymi posiadały zwielokrotniony błąd interpretacji. Przykładem wątpliwego rodzaju źródła informacji był Ijad Allawi, polityk emigracyjny, uznawany za najpoważniejszego kandydata na przyszłego przywódcę Iraku, przez to naturalnie zainteresowanego obaleniem Saddama Husajna. Z kolei, jego źródłem było biuro partii w Ammanie, do którego dostarczyli informacje krewni emerytowanego generała Abdula Muhiego. Generał zaś uzyskał je od swojego zięcia, pułkownika armii irackiej, Dabbagha, który twierdził, że słyszał o możliwości użycia „specjalnej broni” od żołnierzy stacjonujących obok jego jednostki (Świątek, 2011, s. 110).

Dopiero po lutym 2002 roku zaczęła powstawać pośpiesznie tworzona siatka złożona z wielu osób rozlokowanych w kluczowych dla spraw bezpieczeństwa ministerstwach Iraku. Były to działania spóźnione, poczynione na kilka i kilkanaście miesięcy przed interwencją USA w Zatoce Perskiej.

Tak jak dla obszaru bezpieczeństwa bardzo istotny był rozwój firm konsultingowych na przełomie lat 60. oraz 70. XX wieku, tak w latach 80. oraz 90. ta zależność dotyczyła firm Public Relations (PR). Tłumaczyć to można najprościej dynamicznym rozwojem różnych rodzajów środków komunikacji masowej. Źródłem rozwoju tego rodzaju usług nie były rosnące potrzeby obszaru bezpieczeństwa, ale możliwości oferowane przez firmy telekomunikacyjne oraz medialne. Jednocześnie wzmagająca się konkurencja na rynku usług PR wymusiła poszukiwanie nowych segmentów zbytu, niemniej hojnych co przedsiębiorstwa. W taki sposób ukształtowała się nowa grupa firm, ukierunkowanych na informacyjne wspieranie działań instytucji rządowych. W nowym segmencie usług PR, zgodnie z prawami ekonomii, po krótkotrwałej wolnej grze wszystkich zainteresowanych, pozostały przede wszystkim największe i najsilniejsze organizacje. W związku z tym, współcześnie znaczna część z największych i najsilniejszych firm PR specjalizuje się właśnie w obszarze współpracy z instytucjami państwowymi, czego dobitnym przykładem są takie organizacje o zasięgu globalnym, jak: Raden&Finn, Hill-Knowlton, Woterman Associates Inc. Pierwsze dwie były zaangażowane w rozgrywanie konfliktu na Bałkanach 1992–1995. Budowały wizerunek, kształtowały opinię publiczną oraz wpływały na decyzje polityków. Podmiotem zlecającym były powstające rządy niepodległej Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, a następnie kosowskich Albańczyków. Przedstawienie wymienionych społeczności jako słabszej, poszkodowanej i represjonowanej okazało się, wbrew pozorom i stereotypom, zadaniem nader złożonym i trudnym dla tych, którzy podjęli się budowania wizerunku niepodległych państw. Było to podyktowane głównie dwoma rodzajami przesłanek (Poletyło, 2008, s. 99–102).

Po pierwsze, bardzo istotne były uwarunkowania historyczne. Silny nacjonalizm oparty w okresie II wojny światowej na ruchach profaszystowskich w Chorwacji, Bośni i Kosowie powodował uprzedzenia, szczególnie w Europie, tak czulej na wszelkie objawy tego typu myślenia i działania. Narodzinom nowych państw po rozpadzie Jugosławii towarzyszyło silne wsparcie środowisk emigrantów, związanych również z taką działalnością sprzed 50 laty. Samo postępowanie strony chorwackiej nie ułatwiało działań wizerunkowych. Zamieniano nazwy ulic i placów z jugosłowiańskich bohaterów walczących z faszyzmem na chorwackich bohaterów profaszystowskich. Z kolei, strona bośniacka były identyfikowana ze środowiskiem muzułmańskim, które przez określone społeczeństwa w Europie nie było pozytywnie odczytywane (Poletyło, 2008, s. 104).

Drugi obszar piętrzących się trudności wynikał ze złożonego charakteru odbiorcy, określanego w głównej mierze jako całe społeczeństwo oraz grupy społeczne posiadające kluczowe znaczenie w potęgowaniu tego oddziaływania. Determinowało to odrębne obszary społecznego i informacyjnego wpływania. Pierwszy, szerszy zakres, obejmował ogólnie pojętą opinię publiczną, pragmatycznie zawężaną do Europy Zachodniej oraz Stanów Zjednoczonych. Tak ogólnie zdefiniowana społeczność nie stwarzała największego wyzwania w obszarze politycznego i publicznego kształtowania opinii i nastrojów.

Wynikało to głównie z tego, że mogły być wykorzystane znane już i dopracowane metody i kierunki oddziaływania na społeczeństwo pochodzące ze sfery zleceń realizowanych dla przedsiębiorstw. Bardziej wysublimowanych i skomplikowanych działań wizerunkowych wymagał zakres odbiorcy zawężony do społeczności żydowskiej, pełniącej w tym przypadku najważniejszą rolę w odbiorze budowanych obrazów nowych niepodległych państw – Chorwacji, Bośni i Hercegowiny oraz Kosowa. Ten wymagający odbiorca swojej komunikacji posiadał niebagatelny wpływ na wcześniej wspomnianą światową opinię publiczną. On też później, dzięki działaniom PR, dał powszechne przyzwolenie na stosowanie wobec poczynań serbskich jednoznacznie brzmiących określeń „czystki etnicznej”, „eksterminacja” oraz „obozy koncentracyjne” (Poletyło, 2008, s. 103).

Działania ukierunkowane na budowanie wizerunku stron konfliktów, realizowane przez firmy PR, opierały się na planowości oraz szybkości wykorzystywania (relacjonowania) wydarzeń. Strona, która pierwsza i jednocześnie najszerzej rozgłaszała informacje o danym wydarzeniu, posiadała monopol na określanie prawdy. Zazwyczaj nie była to strona serbska.

Jaskrawym przykładem pełnego zaangażowania firm PR w konfrontacji informacyjnej jest, nieco nam Europejczykom odleglejszy geograficznie, pierwszy konflikt w Zatoce Perskiej na początku lat 90. XX wieku. W tym przypadku również niebagatelną, a czasem wręcz kluczową rolę, spełniały firmy PR, których lista jest znacząca, ale najważniejsze z nich to Raden&Finn oraz Hill-Knowlton.

Sytuacja w rejonie Iraku była bardzo złożona i wymagała niemniej złożonych metod kształtowania opinii publicznej. Zakres takiego wpływu wydaje się tu bardzo znaczący, gdyż organizacje, określające charakter komunikacji, dysponowały znacznie większymi budżetami, co wynikało oczywiście z zamożności państw regionu Zatoki Perskiej. Bogatsi, w tym przypadku, byli nie tylko zleceniodawcy, ale też odbiorcy takiego oddziaływania, którym było głównie społeczeństwo amerykańskie. To, z kolei, poszerzało zbiór instrumentów manipulacji, perswazji i propagandy.

Niemal za klasyczny przykład siły oddziaływania odpowiednio wykreowanych informacji, które zostają zaoferowane mediom, uważa się sprawę zeznań złożonych przed Kongresem Praw Człowieka 10 października 1990r. przez Nayirah, anonimową kobietę. Jako wolontariuszka pracująca w szpitalu w stolicy Kuwejtu zeznała, że była świadkiem wyrzucania noworodków z inkubatorów przez irackich żołnierzy. Urządzenia te miały być zabrane w głąb Iraku. Nie rozpatrując autentyczności tych zeznań, warto przyrzeć się, z jaką znajomością możliwości informacyjnego wpływania przeprowadzono akcję nagłośnienia tego rodzaju zeznań. Działania te były prowadzone wieloma kanałami w różnym czasie i skierowane do różnych, lub tych samych, grup odbiorców, odpowiednio powtarzane i wzmacniane. Planowość oraz wszechstronność oddziaływania informacyjnego obejmowała nie tylko właściwe przygotowanie i nagłośnienie wystąpienia świadka przed komisją, ale również akcje służące wzmocnieniu odbioru tego zdarzenia przez społeczeństwo. Miało ono wpływ na opinię i decyzje najważniejszych polityków w USA w kwestii zasadności rozpoczęcia wojny z Irakiem. Przeprowadzono m.in. skoordynowaną akcję informacyjną o Kuwejcie, obejmującą wiele amerykańskich uczelni. W kościołach Stanów Zjednoczonych modlono się za Kuwejt. Zorganizowano demonstracje anty-

wojenne w Waszyngtonie. Wyprodukowano materiały filmowe przedstawiające sytuację w tym państwie i wyemitowano je w różnych kanałach telewizji w USA. Obrazowały one okrucieństwa popełniane przez reżim Saddama Husajna na bezbronnych Kuwejtczykach. Newsy wojenne opowiadały wprawdzie o rzeczywistych wydarzeniach, ale były aranżowane przez ekipy telewizyjne, a bohaterami byli aktorzy (Chlipalski, 2003). Wydano książkę przedstawiającą sytuację w Kuwejcie oraz odpowiednio ją rozpropagowano nie tylko w USA, ale również wśród żołnierzy amerykańskich stacjonujących w Zatoce Perskiej. Zaaranżowano wiele dyskusji i spotkań na antenie telewizyjnej dotyczących sytuacji Kuwejtu zaatakowanego przez wojska irackie (Jabłoński, 2007, s. 116).

Zachowanie społeczeństwa amerykańskiego oraz podjęte przez Prezydenta i Kongres USA decyzje w następstwie tych oddziaływań, wykazały znaczną skuteczność firm PR. Podobną rolę w przygotowaniu społeczeństwa do akceptacji interwencji zbrojnej w 2003 roku spełniła koncepcja posiadania przez Irak broni masowego rażenia, profesjonalnie lobbowana i propagowana przez firmy z branży wizerunkowej (Świątek, 2011, s. 80).

Cel działania organizacji *non governmental*, *non-profit*, lub humanitarnych jest najczęściej bardzo szczytny. Jednak, jednocześnie, należy zdawać sobie sprawę z charakteru ich finansowania, który pozwala w sposób niewidoczny na ich znaczną manipulację. W takim przypadku nie są one bezstronne i ukierunkowane tylko na niesienie pomocy, ale stanowią bardzo niebezpieczne narzędzie manipulacji (Poletyło, 2008, s. 40). Zasięg i intensywność ich oddziaływania na społeczeństwa stanowi silną pokusę manipulowania nie tylko przez organizacje państwowe, ale również przedsiębiorstwa. Przykładów takich zachowań i mechanizmów można dopatrywać się już w pierwszym konflikcie w Zatoce Perskiej, w którym w sprawę zeznań Nayirah została wplątana, tak wydawałoby się wiarygodna, organizacja jak Amnesty International. Najpierw potwierdziła ona prawdziwość zeznań kobiety, aby po kilku prasowych doniesieniach, szczególnie w okresie, gdy dziennikarze mieli już dostęp do wyzwolonego Kuwejtu i mogli sprawdzić wiarygodność prezentowanych informacji, wycofać się z niezręcznej sytuacji wykreowanej przez media i firmy PR. Dodatkowo negatywne wrażenia pozostały po działalności organizacji Citizens for a Free Kuwejt, która na początku była postrzegana jako humanitarna i walcząca o wolność tego państwa. Jednak po wielu latach od inwazji Iraku na Kuwejt okazało się, że była specjalnie stworzona, wspierana i finansowana przez Hill & Knowlton, np. przygotowując do wystąpienia Nayirah³, czy lobbując za militarną interwencją w Zatoce Perskiej wśród decydentów politycznych w USA.

Zaangażowanie organizacji *non-profit* w czynne kształtowanie wizerunku podmiotów i oceny sytuacji bezpieczeństwa można szczególnie zauważyć po zakończeniu drugiej interwencji w Iraku. Jednak szczególnie interesujący materiał badawczy w tym zakresie, ze względu na skalę i aktualność zagadnień, stanowi „arabska wiosna”.

³ W 1992 roku okazało się, że Nayirah al-Sabah była córką Saud bin Nasira Al-Sabaha, ambasadora Kuwejtu w USA, oraz że jej zeznanie zostało przygotowane przez Hill & Knowlton.

Wymiary oddziaływania informacyjnego

Autor niniejszego artykułu formułuje tezę, że następną, współczesną fazę trzeciego okresu rozwoju technologii komunikacyjnych zainicjowały wydarzenia Arabskiej Wiosny, wskazujące może jeszcze nie dominującą, ale na pewno dynamicznie rosnącą rolę Internetu i komunikacji mobilnej w oddziaływaniu informacyjnym. Nie jest to jednak prosta aproksymacja dotychczasowych rozwiązań, gdyż charakter środków przekazu jest zupełnie inny. System dyfuzyjny, dotychczas tak efektywny w masowym oddziaływaniu, wykorzystywany szczególnie chętnie przez propagandę, zostaje zastąpiony systemem rozproszonym, który nie opiera się na jednym głównym ośrodku przekazywania informacji oraz nie stanowi jednokierunkowej komunikacji.

Studium przypadku Arabskiej Wiosny wskazuje na coraz powszechniejsze wykorzystanie nowej struktury komunikowania, którą trudno jednoznacznie ocenić ze względu na jeszcze kształtujące się konsekwencje tych wydarzeń oraz, mimo wszystko, zbyt małą wiedzę na ten temat. Można jednak z całą pewnością stwierdzić, że zjawisko to oraz towarzyszącemu mu procesy będą w najbliższej przyszłości posiadać decydujące znaczenie w postrzeganiu masowości lub skali oddziaływania informacyjnego. Analizowany przypadek wskazuje przede wszystkim na przeorientowanie w samej strukturze systemu informacyjnego, która dotychczas uznawana była przez znawców za stosunkową stabilną i określoną (Ciborowski, 2001, s. 108, 118, 128, 145).

W związku z tym, za zasadne można uznać stwierdzenie, że złożoność współczesnego oddziaływania informacyjnego wymaga szerokiego, wielodyscyplinarnego ujęcia. Zarówno przecenianie technologii byłoby błędem, jak i jej niedocenianie, przy czym, jak wskazują nowoczesne konflikty polityczne i zbrojne wspierane oddziaływaniem informacyjnym, takie wyważenie dotyczy również samego rodzaju środków komunikacji masowej.

W Tabeli 1. przedstawiono propozycję wszechstronnego ujęcia problematyki oddziaływania informacyjnego, a szerzej bezpieczeństwa informacyjnego.

Tabela 1. Struktura systemu oddziaływania informacyjnego.

Lp.	Sfera	Podsystem	Główne elementy podsystemu
1.	Sfera stochastyczna	Podsystem informacyjny	<ul style="list-style-type: none"> • Misja – propagowane i narzucone wartości • Wizja – koncepcje rozegrania konfrontacji informacyjnej • Cele – zbadane i sformułowane obszary kluczowe działalności • Strategie – koncepcje rozegrania konfrontacji informacyjnej
2.		Podsystem społeczny	<ul style="list-style-type: none"> • Zakres społeczny • Zakres geograficzny • Perswazja • Propaganda • Socjotechnika (inżynieria społeczna)

3.	Sfera deterministyczna	Podsystem technologiczny	<ul style="list-style-type: none"> • Środki elektroniczne <ul style="list-style-type: none"> – Radiodifuzja – Radiofonia i Telewizja – Radiokomunikacja- Resortowa i osobista - Telefonia mobilna; – Dostęp do Internetu przewodowy i bezprzewodowy • Środki fizyczne akustyczne – rozgłaszanie • Środki fizyczne wizualne: broszury, plakaty, billboardy • Kontakt bezpośredni – wiece, spotkania, kontakt indywidualny (plotka, propaganda szeptana)
4.		Podsystem strukturalny	<ul style="list-style-type: none"> • Struktura technologiczna • Struktura społeczna

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Daniluk (2013).

Przedstawiony w Tabeli 1. model konfrontacji informacyjnej wskazuje potrzebę spojrzenia na problematykę oddziaływania informacyjnego bardzo szeroko. Ukazuje bezzasadność dwóch stereotypów dotyczących komunikowania społecznego. Pierwszy dotyczy tego, że najważniejszą w oddziaływaniu informacyjnym jest technologia. Nie jest też prawdą, że Internet stanowi w podsystemie technologicznym najistotniejszy element. Niemniej, ważnymi środkami oddziaływania, co potwierdza również charakter ostatnich konfliktów zbrojnych, są w dalszym ciągu telewizja, radio i prasa, od których współcześnie wymaga się synergicznego i sekwencyjnego zastosowania. Innym, nie mniej istotnym zjawiskiem wymagającym szerszych badań jest coraz częściej stwierdzany wzrost niepewności determinowany przez rosnącą złożoność i różnorodność środków oddziaływania informacyjnego.

Próba podsumowania

Na podstawie przedstawionych wyników analizy historycznej, dotyczącej ewolucji podejścia do prowadzenia konfrontacji informacyjnej, można wysnuć dwa zasadnicze wnioski.

Pierwszy wskazuje tendencję pewnego usamodzielnienia się prowadzenia aktywnych działań informacyjnych. Oddziaływanie informacyjne nakierowane jest nie tylko na prowadzenie otwartych konfliktów zbrojnych, i w tym przypadku można mówić o walce informacyjnej, ale stanowi również proces ciągłego wpływania na świadomość społeczną, z jasno zaznaczonymi okresami zwiększonej aktywności.

Drugi wniosek dotyczy rosnącej złożoności i zmienności tego oddziaływania, na które najbardziej wpływa zwiększająca się różnorodność wykorzystywanej technologii oraz towarzysząca jej konwergencja.

Cechą charakterystyczną ostatnich konfliktów zbrojnych oraz niepokojów społecznych jest rosnący stopień wykorzystania środków wymiany informacji, takich jak komunikacja mobilna. Spada natomiast, choć nie tak gwałtownie, rola środków dyfuzyjnych (jednokierunkowych). Komplikuje to planowanie operacji nie tylko o charakterze ofensywnym, ale, co jest niebagatelne dla bezpieczeństwa informacyjnego, również prewencyjnym oraz defensywnym. Stwarza to niebezpieczeństwo utraty kontroli nad ich wy-

korzystaniem, która, wywołując reakcję łańcuchową, może doprowadzić do zagrożenia w skali globalnej porównywalnego do użycia broni masowego rażenia.

W związku z tym, za nieuzasadnione należy uznać twierdzenie, że rozwój społeczeństwa informacyjnego zmniejsza jego podatność na manipulację. Dlatego też należy mieć świadomość zarówno niespotykanych szans, jak i zagrożeń, jakie niesie ze sobą dynamiczny rozwój środków komunikacji, stanowiących jednocześnie potężny środek informowania i manipulacji.

Bibliografia

- Chandler, A.D. (1962). *Strategy and Structure, Chapters in the History of the Industrial Enterprise*. Cambridge: MIT Press.
- Chlipalski, K. (2003). Widoczny PR. *Press*, 9/2003.
- Cialdini, R. B. (2007). *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*. Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Ciborowski, L. (2001). *Walka informacyjna*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Daniluk, P. (2004). *Radiowa służba stała i ruchoma*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej.
- Daniluk, P. (2013). *Research on trends in the development of the international security environment. Application of Strategic Analysis*. W: *Security Technology. System and management*. Zlin: Tomas Bata University.
- Denning, D.E. (2002). *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.
- Jabłoński, W. (2007). *Kreowanie informacji. Media relations*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jarecka, U. (2008). *Propaganda wizualna słusznej wojny. Media wizualne XX wieku wobec konfliktów zbrojnych*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Jowett, G.S., O'Donnell, V. (1992). *Propaganda and Persuasion*. London: Sage Publications.
- Kamiński, L. (2009). *Technologia i wojna przyszłości. Wokół nuklearnej i informacyjnej rewolucji w sprawach wojskowych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kiełtyka, L. (2002). *Komunikacja w zarządzaniu. Techniki, narzędzia i formy przekazu informacji*. Warszawa: Agencja Wydawnicza Placet.
- Kozaczuk W. (1982). *Wojna w eterze*, Warszawa: Wydawnictwa Radia i Telewizji.
- Lakomy, M. (2012). *Rynek radiowy w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Liderman, K. (2012). *Bezpieczeństwo informacyjne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Linebarger, P.M.A. (2010). *Psychological warfare*, Landisville: Coachwhip Publications.
- Ławrowski, A. (1975). *Amerykańska propaganda socjologiczna*, Warszawa: Wydawnictwo MON.
- Malczewski, F. (1964). *Amerykańska wojna psychologiczna*. Warszawa: Wydawnictwo MON.
- Malczewski, F. (1967). *Z teorii i praktyki propagandy*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- McQuail, D. (2008). *Teoria komunikowania masowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Newcourt-Nowodworski, S. (2008). *Czarna propaganda. Polska. Niemcy. Wielka Brytania. Tajemnice największych oszustw II wojny światowej*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Nowak-Jeziorański, J. (2006). *Wojna w eterze*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Słownik wyrazów obcych PWN* (2002). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Spieß, A. i Lichtenstein, H. (1979). *Unternehmen Tannenber. Der Anlass zum Zweiten Weltkrieg*, Wiesbaden und München.
- Sun Tzu, Sun Pin. (2008). *Sztuka wojny*, Gliwice: One Press, Helion.
- Witkowski, I. (2008). *Propaganda trzeciej rzeszy*. Warszawa: WIS-2.
- Poetyło, M. (2008). *Propaganda wojenna w liberalnej demokracji. Argument bałkański – analiza przypadku*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

- Świątek, H. (2011). *Wojna z Irakiem w 2003 roku. Główne przyczyny*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Toffler, A. (2006). *Trzecia fala*, Warszawa: Wydawnictwo Kupisz.
- Tokarz, M. (2006). *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Woodward, B. (2004). *Plan ataku*. Warszawa: Wydawnictwo MAGNUM.

THE DIMENSIONS OF CONTEMPORARY INFORMATION WARFARE

Summary: This article attempts to isolate and characterize the complexity of the contemporary information war and warfare. The analysis of technological evolution in the field of information is based on the impact of the periods of economic development specified by A.D. Chandler. The first period was based on the dominance of the press and the film. This is the time associated with the First World War. The second period consists in the rapid development of radio and is associated with the interwar period and the time of World War II. The last, contemporary period, is related to the dominant role of television and the internet. This is the time of the Cold War and the transformation of the contemporary international security. There are three main groups of actors of the informational confrontation: state and governmental institutions, business branding companies and social organizations. Finally, the article proposes capturing the complexity of researching the information war.

Keywords: the impact of information, combat and information warfare, propaganda.